

# Amatorskie kopanie na „Wyspianie”

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 4 kwietnia 2022



**Darłowska Amatorska Liga Piłki Nożnej już na trwałe wpisała się w kalendarz miejskich imprez sportowych. To wspaniała inicjatywa piłkarska, która przez niemal kwartał skupia na sobie temperament kibiców piłkarskich.**

Zacznę od tego, że nie byłoby takich emocji, gdyby nie... „trzej przyjaciele z boiska – napastnik, bramkarz i łącznik”. Tłumacząc to na język darłowski, są to: Artur Maciąg, Tomasz Szopiński i Tomasz Szkatulski. To oni wymyślili, to oni, rok w rok, realizują ten pomysł.

W momencie redakcji tego tekstu liga trwa. Jesteśmy już w rundzie rewanżowej, za nami 8. kolejka meczów. Na teraz, w tabeli, panuje ogromny ścisk. Właściwie na wygranie ligi szanse mają pierwsze cztery zespoły: Błękitni Stary Jarosław, Wieża II Postomino, Blachotrapez i Stara Darłovia. Mecze stoją na dobrym piłkarskim poziomie, są niezwykle emocjonujące i niosą za sobą wiele bramek.

Dla ciekawych, szczegółowe opisy dotychczasowych kolejek meczów są dostępne na internetowych stronach „Wiadomości Darłowskich” ([www.darlowo.pl/sport](http://www.darlowo.pl/sport)). A dla wszystkich, podsumowanie ostatniej kolejki Ligi i ostateczne wyniki.

Ostatnia, 10. kolejka rozgrywek nie przyniosła żadnych niespodzianek. Zmierzający po mistrza Błękitni Stary Jarosław nieprzyzwoicie wysoko pokonali Młodych z Darłovii 12:4, a ich snajper, Kamil Michalski zliczył dziesięć trafień. W kolejnym meczu, czekający na potknięcie Błękitnych piłkarze Wieży II pokonali Blachotrapez 4:3, zaś kończący rozgrywki

mecz El Balon i Starej Darłovii zakończył się remisem 3:3.

**Mistrzostwo Ligi dla Błękitnych, ze srebrem Wieża (zdecydowała różnica bramek), zaś na brązowo zakończyli Oldboje Darłovii. Gratulacje dla zwycięskich Yorków.**

Super Snajperem Ligi został, bezapelacyjnie, Kamil Michalski - 42 gole. Drugi, Szymon Gołaszewski (Wieża) - 21, zaś trzeci Arkadiusz Nowak (Blachy) - 14.

I taki był koniec amatorskiego grania na „Wyspianie”, w tym roku oczywiście. Za rok znowu, na maksimum emocji i umiejętności, na haratanie w gałę zaprosi nas ta sama trójka, którą wspomniałem na początku.

A. Rachwalski